GAZETA POLSKA

Prenumerata w mieście kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedynczy gr. 6.

№ 176

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 30 Czerwca 1828 roku w Poniedziałek.

Wiadomości krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE. — *Warszawa.* — Rada administracyjna królestwa postanowieniem z dnia 24 m. b. mianowała podsędkiem powiatu ostrołęckiego Higina Wawrowskiego, pisarza sądu pokoju powiatu pułtuskiego; w jego zaś miejsce kommissja rządowa sprawiedliwości mianowała pisarzem Rocha Kożuchowskiego rejenta powiatu kowalskiego.

—D. 21 b. m. od rana do godziny 5 po południu, odbywał się examen publiczny wszystkich oddziałów instytutu agronomji w Marymoncie, w obec JJWW. radców stanu Badoszewskiego i Zaleskiego, i licznie zgromadzonéj publiczności. Uczniowie okazali niepospolity postęp we wszystkich naukach programatem wyszczególnionych, co razem dowodzi i pilność uczniów i gorliwe prace professorów. Wszystkich uczniów było 55; należy więc instytut agronomiczny królestwa polskiego do najliczniejszych w porównaniu z zagranicznemi instytutami rolniczemi. W roku bieżącym wyszło 7 uczniów na rozmaite posady ekonomiczne. Uczniowie wyższéj klassy złożyli mnóstwo rysunków tyczących się rozmaitych budowli gospodarskich, również rozprawy z chemji i z fizyki do działań rolniczych zastósowane, jako i zbiory liczne roślin pastewnych we względzie gospodarnym najużyteczniejszych. JW. radca stanu dyrektor jeneralny oświadczył zupełne swoje zadowolenie, a obecni z radością przekonali się, ile instytut ten jest użytecznym.

—Dnia 29 kwietnia r. b. zakończyła życie w dobrach swych Trzcinnicy, cyrkule jasielskim Galicji Austrjackiéj, w 69 roku wieku swego, Anna z hr. Siemińskich xiężna Jabłonowska.

—We Lwowie od dnia 1 września r. b. wykłada będzie naukę grammatyki i literatury języków rossyjskiego i angielskiego P. Kochański. — Tamże wyszło dziełko *Okucie koni bez przymusu, czyli rozprawa jakim sposobem drażliwe, złe i zupełnie znarowione konie, które dotychczas tylko za pomocą środków przymuszających okuteni bydź mogły, w przeciągu jednéj godziny do tego doprowadzić, ażeby się dobrowolnie kuć dały i uporczywość swą na zawsze złożyły;* przez Konstantego Balassa, cesarsko-austrjackiego rotmistrza, z sześcią litografowanemi tablicami. Autor rozprawy téj w nagrodę posunięty został przez N. Cesarza austrjackiego na stopień rotmistrza i otrzymał pensję dożywotnią.

ANGLJA. — Pan Curtys sławny lekarz głuchoty i chorób uszowych, dawał przed kilku dniami w royal instytution w obec licznie zgromadzonych słuchaczy, kurs publiczny o physiologji uszu u ludzi i zwierząt, którą wyjaśniał różnemi modelami i rysunkami usz. W bibljotece instytutowéj okazywał późniéj rozmaite aparaty dla ułatwiania słuchu, oraz nowo wynaleziony auriskop który wielką zwraca uwagę. — *Lloyds list* donosi, że wypłynął z Kadyxu dobrze uzbrojony, bo mający 18 dział dwonastu funtowych i 185 ludzi osady, bryg korsarski nazwany Griego, (Grek) któremu udało się przy brzegach tamtejszych pochwycić kilka chilijskich i peruańskich statków korsarskich, które za okup siebie znaczne summy złożyć musiały. Donoszą z Acapuko, że bryg ten już tam widziano i że krąży przy brzegach Ameryki południowéj. — Boliwar wydał wyrok stanowiący, że rosprawa Jeremjasza Bentham o prawodawstwie, niema być nadal używaną do nauki po uniwersytetach. (G. B.)

AUSTRJA. — Zapewniają, że xiąże Filip Hessenhomburg, naczelnie dowodzący w Galicji, otrzymał rozkaz udania się do głównéj kwatery cesarsko rossyjskiéj, dla powitania w imieniu swego monarchy N. cesarza Mikołaja. — Dnia 11 b. m. przybył do Czerniowiec z orszakiem swoim, królewsko-pruski jenerał major hrabia Nostitz, a dnia 13 rano o godzinie 3 wyjechał do głównéj kwatery rossyjskiéj. Zdaje się iż zamyśla tamże dłuższy czas zabawić; i że towarzyszyć będzie cesarzowi Jmci rossyjskiemu: ma nawet przy sobie własnego lekarza. — Zakazano wyprowadzać z Multan i Wołoszczyzny woły i konie. (G. L.)

FRANCJA. — Rozchodzi się pogłoska, że hrabia la Bourdonaye, wstąpi do ministerjum w miejscu hr. Roy, teraźniejszego ministra skarbu, hr. Alexy Noailles w miejscu hr. de la Ferronays, teraźniejszego ministra spraw zagranicznych, a P. Ravez wmiejscu P. Hyde de Neuville teraźniejszego ministra marynarki. — Pokoje w których mieszkał król hiszpański w Pampelunie, opatrzone były meblami bardzo kosztownemi z Francji, za wynajęcie których, zapłacono 25 procent ich wartości.

— Jedna z gazet paryzkich czyni uwagę, że w Paryżu znajduje się teraz trzech reprezentantów rządu portugal-

skiego. 1) Hra. da Ponte, którego Don Miguel wysłał, ale którego nieuznał jeszcze rząd francuzki. 2) Kawaler Barbosa dotychczasowy sprawujący interessa, który ogłosił iż jest jedynym reprezentantem Don Pedra i prawego rządu. 3) Kawaler Menezes, który niedawno po... wbrew przekonania swego przełożonego i samowładnie porozsyłał rozkazy do konsulów, aby oprócz władzy Don Miguela, żadnéj innéj junty nie uznawali. — Monitor umieścił dwa postanowienia królewskie, tyczące się małych seminarjów i jezuitów; pierwsze podpisane jest przez ministra Portalis, drugie przez biskupa bowaceńskiego. Oto ich osnowa: „My Karol etc etc. W skutku zdanego nam rapportu, 1) że instytuta, znane pod nazwiskiem małych seminarjów, których jest ośm, granice przeznaczenia swego przestąpiły, albowiem przyjmowały uczniów, którzy po większéj części nie poświęcają się stanowi duchownemu. 2) że te 8 instytutów zostają pod kierunkiem osób, które należą do zakonu duchownego przez prawo we Francji nieuznanego; chcąc przywieść do wykonania prawa królestwa, na rapport naszéj rady stanu, rozkazaliśmy: 1) od I października r. b. poddane będą pod zarząd uniwersytetu instytuta znane pod nazwiskiem małych seminarjów i zostające pod kierunkiem osób należących do zakonu duchownego przez prawo nieupoważnionego, a znajdujące się teraz w Aix, Billom, Bordeaux, Dole, Forcalquier, Montmorillon, S. Acheul, i S. Anne d'Auray. 2) Od wymienionéj epoki niemoże nikt otrzymać upoważnienia lub być upoważnionym do dyrygowania, lub do nauczania w którym bądź instytucie od uniwersytetu zawisłym, lub w małych seminarjach, jeśli nie złoży na piśmie zapewnienia, że nie należy do żadnego zakonu duchownego we Francji nietolerowanego. Wykonanie niniejszego polecamy naszym ministrom.„ W S. Cloud, dnia 16 Czerwca 1828. (podpisano) *Karól.* (Kontrasygnowano) *Portais* Wielki pieczętarz. Drugie postanowienie jest téj osnowy, „My Karól etc. W skutku raportu naszego ministra spraw duchownych i po wysłuchaniu naszéj rady ministrów, rozkazaliśmy i rozkazujemy: 1) Liczba uczniów w małych seminarjach zaprowadzonych przez postanowienie z d. 5 października 1814, będzie oznaczoną w każdéj djecezji przez rejestr, który nam przełoży do potwierdzenia w przeciągu trzech miesięcy od dnia dzisiejszego, nasz minister spraw duchownych. Rejestr ten oraz późniejsze w nim zmiany, jeśliby za potrzebne były uznane, a których potwierdzenie sobie zachowujemy, umieszczony będzie w zbiorze praw. W żadnym przypadku niemoże być w małych seminarjach więcéj uczniów, jak 20,000. 2) Liczbę szkół, i oznaczenie gmin, w których mają być założone, postanowimy w skutku żądania arcybiskupów i biskupów, niemniéj po przełożeniu naszego ministra spraw duchownych. 3) Do wymienionych szkół nie będą mogli być przyjmowani żadni nadzwyczajni pensjonarjusze. Do takich pensjonarjuszów, liczą się ci, którzy w instytucie ani mieszkają, ani stołu nie mają. 4) Wszyscy uczniowie do instytutu przyjęci, po dwóch latach nauki i po skończonym czternastym roku życia, obowiązani są przywdziać sutannę. 5) Uczniowie, którzy otrzymać chcą stopień naukowy bakalarza, dostają tylko dyplom, który ten ma skutek, iż mogą być przypuszczeni do stopni teologicznych. Dyplom wspomniony może być zamieniony na dyplom zwyczajny po wstąpieniu ucznió w do stanu duchownego. 6) Przełożeni i dyrektorowie seminarjów małych mianowani będą przez arcybiskupów i biskupów, a potwierdzenie ich sobie zachowujemy. Arcybiskupi i biskupi podadzą przed pierwszym października roku bieżącego nazwiska zostających w obowiązkach przełożonych i dyrektorów naszemu ministrowi spraw duchownych, dla otrzymania naszego potwierdzenia. 7) W małych seminarjach ustanowionych będzie 8000 stypendjów, każde po 500 fr. Podział ich rozporządzimy, a późniéj sposób oznaczyny ich prezentacji na przełożenie naszego ministra spraw duchownych. 8) Małe seminarja, w których postanowienie niniejsze i inne z daty dzisiejszéj, niebędzie wykonane, nie będą uważane za seminarja i poddane zostaną pod rząd uniwersytetu. Wykonanie niniejszego polecamy ministrom, w czém do którego należy.“ S. Cloud dnia 16 czerwca (podpisano) *Karól* (Kontrasyg.) biskup z Beauvais minister spraw duchownych. (G B)

NIDERLANDY. — Sejm niderlandzki ma się w krótce naradzać nad obszernym planem mającym na celu przywrócenie dawnéj przewagi i wpływu Niderlandów w osadach wschodnioindyjskich. — Do Rotterdamu nadeszła wiadomość, że władze miejskie w Puerto Cabello postanowiły w marcu niesłuchać przyszłych uchwał konwentu i życzą aby Boliwar ogłosił się dyktatorem. W tym samym duchu podpisywali wojskowi petycje do Boliwara, którego spodziewano się w Caraccas przy końcu marca. (G H).

PRUSSY — Szarańcza wyrządziła roku zeszłego w nowéj Marchji bardzo znaczne szkody, i aby zapobiedz zniszczeniu tego rodzaju w roku bieżącym, wydane były rozporządzenia. Już przeszłéj jesieni i tegorocznéj wiosny zniszczono mnóstwo zarodów tego owadu przez zbieranie i palenie go; zniszczono go tym sposobem kilkanaście korcy. Pomimo tego pokazują się jeszcze gdzie niegdzie żywe szarańcze, przeciw którym wydano znowu stósowne rozporządzenia. (G B.)

PORTUGALJA. — *Z Lizbony dnia* 28 *maja.* — Pomimo blokady mieli stronnicy Don Pedra na dniu 25 główną kwaterę w Koimbra, a przednie ich czaty podchodziły do Leiria. Wojsko posuwa się wszędzie bez oporu. Spodziewano się, że najdaléj za dni sześć wkroczy wojsko do stolicy. Mówią że z wojska wysłanego z tąd przeciwko Donpedrystom, część przeszła na ich stronę. — Infant mianował dowódcą przedniéj straży wojska, na którego czele osobiście przyrzekł stanąć, feldmarszałka Fonseca Cosetinho e Porras. — W mieszkaniu xięcia Cadaval, jenerała majora ochotników królewskich, zbierają podpisy tych, którzy pragną służyć w tym korpusie. — Wojsko trzymające stronę Don Pedra liczy już 16,000 ludzi. — Dnia 30 maja otrzymał rząd wiadomość, że prowincja Algarwja cała jest w zamieszaniu. Pułkownik Chateauneuf stanął na czele 3,000 wojska, znajdujących się w téj prowincji. — Junta w Oporto mianowała ministrów a mianowicie deputowanego Magelaes ministrem spraw zagranicznych, deputowanego Kweiros ministrem spraw

wewnętrznych, jenerała brygady Lopez ministrem wojny i mary narki, i p. Caldeira ministrem sprawiedliwości i wychowania publicznego. Zarazem ogłosiła ta junta, iż każdy urzędnik bądź cywilny, bądź wojskowy, któryby się oddalił od urzędowania swego, będzie uważany za niezdolnego i otrzyma dymisję. Skassowano wszystkie municypalności, które ogłosiły Don Miguela królem.—Dnia dwudziestego dziewiątego maja rozeszła się w Lizbonie odezwa bez podpisu, która ma być odpowiedzią na dekret rejencji w Oporto; porównano wniej Donpedrzystów z wężami. — Aresztowano w Lizbonie wielu kupców. — Posłano w pogoń za znakomitymi Portugalczykami, którzy na okręcie angielskim z Lizbony do Oporto popłynęli, oddział żandarmów; lecz kapitan okrętu angielskiego zagroził ścigającym, że im statek zatopi jeśli natychmiast nie oddalą się; jakoż groźba ta nie była bez skutku. — Infant żądał, aby hrabia Pura pożyczył skarbowi półtrzecia miljonów franków, wie bogacz ten oświadczył iż niema pieniędzy. — Dnia 30 chciano uwięzić jenerała Caula, ale policja nie zastała go już w domu i słychać że go nawet w Lizbonie niema. — Infant przyrzekł żonom podofficerów i żołnierzy należących do armji, która się przeciw buntownikom formuje, iż zarówno jak ich mężowie pobierać będą żywność. — Mówią że gabinet angielski zakomunikował Don Miguelowi ważną notę dyplomatyczną. — Spodziewają się wkrótce przybycia eskadry angielskiej. — Osadzono w więzieniu Hiszpanów którzy w Lizbonie bawili. — W Tavira, Lagosi, Faro oświadczono się za rządem powstańców. — Wojsko Don Miguela liczy 2,000 wojowników. (G. B.)

TURCJA i GRECJA. — Między tureckiém wojskiem obserwacyjném, rozstawionem na równinach trojańskich pokazały się w pierwszych dniach maja z powodu racji żywności, oznaki nieposłuszeństwą i buntu, ale dowódca w Dardanelach, Hafiz Ali pasza w krótce przywrócił spokojność. Prawie w tym samym czasie przyszło w Salonice do żwawéj kłótni między Albańczykami i regularną milicją, ale roztropne środki tamtejszego gubernatora. Mustafy paszy, zapobiegły wcześnie krwi rozlewowi. — Z pokazania się połączonéj floty koło wyspy Milo, z przybycia wice admirała de Rigny i z rozmaitych kommunikacji jego z tamtejszym paszą, czynią sobie niektórzy nadzieję że Porta porozumie się względem sprawy greckiéj. — *Goniec smierneński* donosi pod dniem 17 maja, że z Alexandrji wypłynęła w pierwszych dniach kwietnia, fregata turecka z kilkoma innemi statkami wojennemi. W publiczności tamtejszéj czyniono z tego powodu rozmaite domysły, zwłaszcza, iż w tym samym czasie rozeszła się była pogłoska o odkrytym między officerami spisku na życie i rządy wicekróla egipskiego. Jeden ze spiskowych miał wszystko wydać. — Wicekról egipski postanowił nie wysyłać już bawełny do Marsylji i handlować tylko z Londynem i Tryestem. — List pisany z Zante dnia 22 kwietnia, czyni uwagę, że Ibrahim pasza od kilku miesięcy wstrzymuje się od wojny i zgromadza wojsko między Nawarynem i Modonem, aby zmniejszyć uciążliwość dla kraju, pochodzącą z rozwożenia żywności w dalekie strony. Pomimo tego nieprzestają Grecy prowadzić znim wojny. Wojsko tego wodza tureckiego zamieniło się jak wszystko wnosić każe, w korpus rezerwowy wojska naddunajskiego, o czem nietylko Ibrahim i ojciec jego wicekról egipski, ale i sam sułtan już dawniej myśleli. — Z Malty donoszą, że mocarstwa sprzymierzone zgodziły się na blokadę Alexandrji i że admirał Codrington już kilka fregat w tym celu od floty swojéj oddzielił. — Powszechna gazeta niemiecka donosi ze Stambułu pod dniem 31 maja, następujące szczegóły: Wszesłym tygodniu ścięto w stolicy Turka który usiłował poburzyć lud przeciw sułtanowi. W ostatnich dniach ma a wyruszyli ze Stambułu nad Dunaj dwaj paszowie, każdy z 12,000 wojska. Kapudan pasza zajął stanowisko na połnocném wnijściu do Bosfsoru z 15 okrętami wojennemi. Hussein pasza i Halil pasza wyjechali do Adryanopola z 15 jenerałami. Pierwszy namówił sułtana przed wyjazdem iżby kazał wstrzymać prześladowanie Ormian. Porta oświadczyła, iż dla naradzania się w sprawie greckiéj radaby widzieć w stolicy posła francuzkiego i angielskiego, a Reiseffendy zgłaszał się w tym celu na piśmie do posła niderlandzkiego. — Pan Eynard otrzymał wiadomość, że prezydent Grecji urządza regularną policją, że uprawa kartofli idzie pomyślnie i że spodziewają się ich tyle zebrać, ile potrzeba do wyżywienia 12,000 ludzi przez rok cały. Prezydent myśli o założeniu uniwersytetu, do czego wezwał sławnego botanika de Candolle. Do banku narodowego wpłynęło już przeszło 9,000 piastrów. — Na dowód, że teraźniejszy sułtan przyjacielem jest tolerancji, przytaczają tę okoliczność, że niedawno rozkazał patrjarsze greckiemu, aby z całym świętym Synodem odprawił 40 mszy na uproszenie od Boga Chrześcian błogosławieństwa dla oręża tureckiego. Jest to nowość niesłychana w dziejach tureckich. (G B)

Wiadomości Naukowe.

Eirometr czyli narzędzie do mierzenia wełny, wynalazku Dollonda.

Pan Petri znakomity agronom z Teresienfeld w Austrji, podał do pism niemieckich o tym instrumencie następujący artykuł.

„Ze znajomych dotąd matematycznych instrumentów, narzędzie to wynalazku Dollonda najwięcéj zapewne odpowiada swojemu celowi, ponieważ zwiększa dla oka o 50 razy przedmiot i zarazem z największą dokładnością oznacza srzednicę jego podług gradusow których 10000 na jeden cal angielski wypada. Przy nabyteś wprawie, w jednéj minucie każdy włosek, każdą nić wełnianą, zmierzyć można bez natężenia oczu. Z równąż łatwością wyuczyć się można tego sposobu. Przeszło sto exemplarzy przemierzywszy i obznajmiwszy się dostatecznie ze składem tego wybornego narzędzia, przekonałem się teraz, że ci wszyscy, którzy rozumieją, jakoby praktyczne oko najlepszém było naczyniem do pomiaru wysokiéj cienkości różnych gatunków wełny, mylą się w zdaniu swojém, ponieważ kiedy idzie o ściśłość matematyczną, najwprawniejsze oko łatwo złudzone być może.

Z powtarzanych często wymiarów następujące wykryłem różnice, poniższą przeto tabellę można uważać za normalną w tym względzie, jako to:

Nić z przędzy pająka trzyma w przecięciu	1	stopień Dollonda, czyli $\frac{1}{10000}$ cala angielskiego.	
Nić przędzy gąsienicy . . .	2	„	„
Włos bóbra	2	„	„
Przędza jedwabnika. . . .	3 — 6		„
Jedwab motany	6 —12		„
Włos puchu z koz kirgiskich, do Francji sprowadzonych i tam zwanych kaszemirskiemi	4 — 6		„
Włos zwyczajny z tychże. .	30	„	„
Włos puchu z kóz oswojonych	5	„	„
Zwyczajny włos zwierzchni z tychże.	30	„	„
Włos z włoskiego kozła nadzwyczaj wielkiego. . . .	36	„	„
Włos z batarda po owcy poprawnéj i po koźle . . .	16	„	„
Włos wielbłąda	17	„	„
Włos zwyczajnéj owcy pospo:	25 — 28		„
Włos ludzki	38 — 40		„
Włos z sławnych owiec angielskich z Leicersterschire.	20 — 27		„
Włos pospolitéj owcy Zakalskiej z Węgier	17 — 28		„
Bawełna (*N.B.* okazała się przy doświadczeniach nie dość okrągłą, zaczém nieco twardą)	4 — 12		„
Wełna Nr. 0, najcieńsza (merynos) dotąd bardzo rzadka.	3 — 4		„
„ „ 1, Wysoko cienka elekta (*NB.* dotąd w handlu czysto sortowana nieznaduje się)	5 — 6		„
„ „ 2, Piękna elekta. .	7 — 8		„
„ „ 3, Zwyczajna elekta, czyli supra prima	9 — 10		„
„ „ 4, Prima	11 — 12		„
„ „ 5, Sekunda . . .	13 — 14		„
„ „ 6, Tertia	15 — 16		„
„ „ 7, Quarta	17 — 18		„
„ „ 8, Quinta	19 — 20		„

Gatunki wełny których średnica przechodzi 20 stopni Dollonda, możnaby wszystkie razem pod Nr. 9 zamieścić, ponieważ służą tylko do fabrykacji grubszych wyrobów.

W porównawczym znajomych w handlu gatunków wełny wymiarze, są najgłówniejsze i najpotrzebniejsze punkta wyraźnie oznaczone, włącznie od Nr. 1 do 9. Korzystając z téj sposobności przypominam, że ponieważ włosy u rozmaitych zwierząt osobliwie w końcu i przy korzonkach, bardzo rozmaitą grubość mają, a zaś średnica w przecięciu wzięta oznacza właściwą cienkość, w takich więc przypadkach, szczególniej na zwierzętach chowu domowego, mierzenie dwa razy wykonać należy, to jest: raz dla oznaczenia cienkości końca, a drugi raz dla oznaczenia cienkości włosa przy korzonku. Z takiego częstokroć wymiaru, wynika różnica o cały cal narzędzia Dollonda. Kiedy szczególniej na zwierzętach chowu domowego przedsiębierzemy pomiar kilku razem włosów i jedne do drugich dodajemy, na ówczas dzielnik prawdziwą wyraża miarę; z téj to przyczyny tak ścisłe wyrachowania np. $6\frac{1}{2}$, $7\frac{1}{2}$, $8\frac{1}{2}$ i t. d. stopni Dollonda, są rezultatem wymiaru: co nieświadomi téj rzeczy, poczytują za przesadę do niczego nieprzydatną.

Spomnione narzędzie nietylko służy do mierzenia wełny, jedwabiu i strón na instrumenta muzyczne, ale zarazem do ulepszenia i rozszerzenia tak astronomicznych jak matematycznych narzędzi.„

Pan *Petri* wiele przyłożył się do upowszechnienia go w całych prawie Niemczech, albowiem sprowadziwszy kilka takich narzędzi od Dollonda z Londynu, sam je wyprobował, i czynił doświadczenia porównawcze używając go do najrozmaitszych gatunków wełny. Następnie zaś biegłemu optykowi poruczył do naśladowania. Naśladowanie to tak jest doskonałe, że między oryginałem a kopją, żadnéj różnicy postrzedz niemożna.

Oprócz wspomnionych korzyści i tę (jak zapewnia P. Petri) ma za sobą wynalazek Dollonda, że w sprawach handlowych podług stopni na instrumencie jego oznaczonych, można listownie nieomylnych udzielać wiadomości, o gatunkach i nawzajem z kąd innąd otrzymać takowe. I tak np. ten lub ów fabrykant na piśmie oświadcza wolę swoją nabycia wełny zwanéj prima, krótko więc namienić może, handlarzowi lub producentowi wełny, że życzy sobie wełny na 11 lub 12 stopni Dollonda.

Dla trudniących się produkcją lub handlem wełny, narzędzie to jest niezbędnie potrzebne, nietylko dla dokładności matematycznéj wymiaru, o któréj załączona tabella przekonywa, i dla rozróżnienia odmiennych gatunków wełny, podług których sortować owce można, ale zarazem, że podług téj stałéj zasady już rozdzielone owce, strzyżone być mogą, co sprawuje, iż sortowanie z nierównie większą idzie łatwością, i wartość jéj w handlu z większą pewnością oznaczać się daje.

Redakcja gazety polskiéj ma sobie przyrzeczony exemplarz jeden narzędzia Dollonda z instrukcją pismienną: Przybycie tego exemplarza i sprawdzenie jéj użyteczności przez znawców, nieomieszka podać do powszechnéj wiadomości.

—W Nrze 171 gazety, w kolumnie przedostatniej, zamiast *polowego psa*, czytać należy *potowego*; w Nrze 172, kolumnie ostatniej zamiast: *obronę kary*, czytać *obrożę kary*.

Dla prenumeratorów na prowincji dołącza się do dzisiéjszéj gazety Nr. XII kroniki literatury polskiéj.

w Drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod N^rem 163.